

**Co w trawie piszczy...****Dzień Otwarty Szkoły**

Dnia 4 marca w naszej szkole odbył się Dzień Otwarty. Ten dzień jest naszą tradycją. Przybyło wielu zaproszonych gości, którzy z zainteresowaniem zwiedzali szkołę. Na korytarzach można było poglądać wystawy przygotowane przez uczestników zajęć dodatkowych. Była to m.in.: wystawa plastyczna, techniczna, Klubu Europejskiego, harcerstwa, Koła Miłośników Zwierząt, PCK i wiele innych.

Na drugim piętrze Samorząd Uczniowski zorganizował kawiarenkę, w której można było wypić kawę, herbatę lub zjeść smaczne ciasteczka. W świetlicy szkolnej odbywały się występy naszych zdolnych koleżanek i kolegów.

Były różne przedstawienia, pokaz akrobatyczny, piosenki w języku angielskim i polskim.

Uczestnicy koła literackiego wystawili trzy piękne a zarazem śmieszne przedstawienia: "Królewna Śnieżka inaczej", "Kopciuszek na wesoło" i "Bajka o kowalu". Wszyscy się świetnie bawili. Nie możemy doczekać się następnego Dnia Otwartego, który odbędzie się dopiero za rok.

Gosia Michta i Paulina Komoder  
klasa VIb

**FESTYN  
RODZINNY**

Bardzo się cieszymy, że już wkrótce będzie maj. W maju zgodnie z tradycją szkoły odbędzie się Festyn Rodzinny. W tym dniu na placu szkolnym rozkładana jest duża scena, na której można zaprezentować swoje talenty. Wyobraźmy sobie, że to musi być duże przeżycie dla każdego występującego. Można również wziąć udział w potyczkach rodzinnych. Organizowane są zawody sportowe dla dużych i małych. Można wygrać fajne nagrody w loterii fantów. Młodszym dzieciom sprawia radość przejażdżka na kucyku. Przyjeżdżają policjanci pokażą swój sprzęt do pracy. Festyn Majowy organizowany jest już po raz szósty i mamy nadzieję, że nie po raz ostatni.

Kuba Pawłowski,  
Szymon Swat,  
klasa IVb

**Wiosna, wiosna tuż, tuż..., cieplejszy wieje wiatr...**

Wreszcie nadeszła wiosna i jest ciepło. Możemy wygrzewać się na słońcu i odsapnąć od zimowych ubrań. Powoli w naszych ogrodach pojawiają się wiosenne kwiaty i zaczynają rozwijać się pąki na drzewach. Nie mogłyśmy się jej doczekać, ponieważ zimą nie można chodzić na długie spacery, jeździć na rowerze, chodzić na basen, jeździć

konno, czy choćby poleniuchować na zielonej trawce. Teraz cieszymy się, że możemy robić te wszystkie rzeczy, które były naszymi marzeniami. A więc wyruszamy na poszukiwanie oznak wiosny. Was również do tego zachęcamy.

Julka Malcharek, Emilka Opara  
klasa IV b

Wiosna to pora radosna! Wszystko budzi się do życia. Promienie słoneczne powodują, że mamy mnóstwo zdrowej energii. Wykorzystajmy i zróbmy coś pozytywnego. Do dzieła!

Emilia Opara

**Kodeks****"Szkoły bez przemocy"  
zasada 6 i 7**

Po krótkiej przerwie przypominałyśmy kolejne zasady obowiązujące w ramach kampanii, w której bierze udział nasza szkoła. W tym numerze przypominałyśmy zasadę 6 i 7.

"Nauczyciel nie jest sam" - zasada ta przypomina, że nauczyciele mogą korzystać z pomocy innych instytucji, które wspierają pracę szkoły. Między innymi biorą udział w szkoleniach.

"Uczniowie wiedzą, jak działać" - w szkole obowiązują procedury, które dobrze znamy. Dzięki nim wiemy, jak mamy się zachować, kiedy komuś lub nam dzieje się krzywda. Wiemy do kogo się zwrócić o pomoc. To naprawdę ułatwia uczniowskie życie!

Artur Cudak, Bartosz Stępień,  
klasa IV a

**21 marca - pierwszy dzień wiosny!**

**Jaskółka  
i pszczołka lata,  
znakiem to  
wiosny dla  
świata.**



**Gdy dzika gęś  
w marcu  
przybywa,  
ciepła wiosna  
bywa.**



# Na tropie czyli 15 pod lupą

## Przemocy mówimy: STOP

W klasach szóstych na lekcjach języka polskiego został przeprowadzony cykl spotkań poświęconych agresji wśród dzieci i młodzieży. Uczniowie starali się ustalić, jakie są najczęstsze przyczyny agresywnych zachowań, kiedy do nich dochodzi oraz co zrobić, żeby je wyeliminować i czuć się bezpiecznie. Szóstoklasiści mieli wiele ciekawych pomysłów, jednym z nich było przeprowadzenie **debat** wśród rówieśników. Najciekawsze propozycje zamieszczamy w naszej gazetce. Mamy nadzieję, że poniższe teksty i pytania retoryczne w nich zawarte zmuszą nas wszystkich do myślenia i spowodują, że bardziej będziemy się zastanawiać nad swoim zachowaniem i działać tak, aby nikogo nie krzywdzić. Pamiętajcie - to uśmiech otwiera wszystkie bramy, a agresja wywołuje agresję.

Drodzy Uczniowie!

Ze złym zachowaniem i agresją spotykamy się na co dzień - w szkole, na ulicy i podwórku. Brzydkie słowa, obelgi kierowane do kolegów stały się "chlebem powszednim".

Czasami nie zdajemy sobie sprawy z tego, że obok nas stoją dzieci lub osoby starsze i ze zgrozą przysłuchują się naszym słowom. Zastanówmy się trochę nad swoim zachowaniem, powstrzymajmy złe emocje, weźmy głęboki oddech i uspokójmy się. Dlaczego nie mówimy takich słów jak: proszę, dziękuję, przepraszam, dzień dobry? Czemu nie wyrzucimy brzydkich słów z naszego umysłu? Dlaczego nie możemy być dobrymi, szczęśliwymi ludźmi? Mam nadzieję, że się nad tym zastanowicie choć przez chwilę. Świat należy do nas!

Jarosław Ciszek,  
klasa VI b



Drodzy koledzy i koleżanki!

Jak wiecie w szkole można być świadkiem agresji uczniów. Nie możemy przechodzić obojętnie wobec zła. Nie-reagowanie na zło może skończyć się nieszczęściem. Udawanie, że się agresji nie widzi to zwykłe tchórzostwo! Gdy jesteśmy świadkami przemocy, nie chowajmy głowy w piasek. Trzeba

koniecznie komuś to zgłosić. Zaufajmy dorosłym!!! Akceptowanie zła nie daje nam poczucia bezpieczeństwa. Zawsze może się zwrócić przeciwko nam.

Magda Bajorska,  
klasa VI b

Szanowni koledzy!

Gdy w szkole jest przemoc, to nie powinno się przechodzić wobec niej obojętnie. Dobrze jest lubić chodzić do szkoły i czuć się w niej bezpiecznie, a nie bać się do niej uczęszczać. Zaczyna się od zwykłego popchnięcia, jedna osoba odbiera to jako zabawę, druga bierze sobie do serca i zaczyna się bójka. Bójki są

bardzo niebezpieczne, na dodatek niczego nie rozwiązują. Nie należy używać przemocy i wulgarnych słów. Pamiętajcie przemoc rodzi przemoc.

Wiktoria Słota,  
klasa VI b

Drogie koleżanki i koledzy!

Chciałabym poruszyć temat przemocy w szkołach. Bardzo często dochodzi do nieszczęść, gdy ktoś jest ośmieszany przez rówieśników. Lecz odpowiedzcie mi, po co to robicie? Nie wolno dokuczać innym, wręcz przeciwnie. Mamy im pomóc otworzyć się na otoczenie, przecież jesteśmy silniejsi. Nie przechodźcie obojętnie gdy ktoś na waszych oczach krzywdzi słabszego.

**Nie akceptujcie zła!**

Nie krzywdźcie innych, bo prędzej czy później poniesiecie tego konsekwencje. Czy warto?

Julia Literowicz kl.VI b

Uczniowie klas czwartych przyłączyli się do akcji przeciwko agresji i w ten sposób poparli swoich starszych kolegów!

**Bądźcie dla siebie mili!!!**

**Stwórzmy lepszy, weselszy i życzliwszy świat.**

**Bezpieczniejszego jutra życzymy wszystkim, tym dużym, i tym małym!**

Redakcja gazetki



## Sukces naszej gazetki!

Hurrrraaaa!!! Hurraa!!! Hura!

Udało się! Cała nasza redakcja jest bardzo szczęśliwa, że decyzją dziennikarzy zostaliśmy laureatami konkursu "Junior w druku". To naprawdę duży sukces.

Po ogłoszeniu wyników odebraliśmy gratulacje od Pani dyrektor, nauczycieli oraz naszych kolegów i koleżanek.

Kilka dni później informacja o wynikach konkursu ukazała się w "Dzienniku Zachodnim". Okazało się, że jesteśmy jedną z ośmiu gazet wyróżnionych w regionie, a jedyną w naszym mieście.

Z niecierpliwością oczekiwaliśmy na nagrodę - czyli na naszą gazetkę, wydrukowaną w profesjonalnej drukarni.

Otrzymaaliśmy ją w piątek, 11 marca. Okrzykiem radości nie było końca. Wydrukowana

gazeta bardzo nam się podoba. Wygląda zupełnie jak prawdziwa. Jesteśmy z niej dumni.

Wygrana w konkursie zmobilizowała nas do jeszcze większej pracy. Z zapałem zabraliśmy się do pisania nowych artykułów i szukania nowych tematów. Mamy nadzieję, że nowy numer Wam się spodoba i po raz kolejny uda nam się zostać laureatem konkursu junior media.

redakcja

**Tylko ciężka praca prowadzi do sukcesu!!!**

## Recepta na dobrą dykcję, czyli łamańców językowych ciąg dalszy...

W lutowym numerze naszej gazetki zaproponowaliśmy Wam ćwiczenia w mówieniu, które nie należą do najłatwiejszych. Są to tzw. łamańce językowe, ułożone w ten sposób, aby sprawiały jak największą trudność przy ich głośnym wymawianiu. Łamańce stanowią świetne ćwiczenia usprawniające aparat naszej mowy, są też rodzajem doskonałej zabawy, do której wszystkich zapraszamy. Przypominam, że przygotowany zestaw ćwiczeń czytamy głośno, najpierw powoli, potem coraz szybciej. Życzymy wesołej zabawy.

**Ząb zupa zębowa dąb zupa dębowa.** Zupa dębowa z dębu robiona, no a zębowa z zębów robiona.



**Żubr żuż żuchwą żura-winę.** W czasie suszy suchą szosą szedł Sasza i suszył suszarką suchy susz. **Tracz tarł tarcicę tak takt w takt, jak takt w takt tarcicę tartak tarł.**

Małgorzata Kapalczyk



# KĄCIK MŁODEGO TWÓRCY I POETY

Kącik twórczości cieszy się dużym zainteresowaniem wśród czytelników. Dostajemy też coraz więcej Waszych prac. Są one bardzo ciekawe. Niestety ze względu na ograniczoną ilość miejsca nie zawsze możemy wydrukować wszystkie nadesłane materiały. W bieżącym numerze prezentujemy ciąg dalszy twórczości rodzinnej z przesłaniem oraz wiersze o rodzinie - z tomiku trzecioklasisty. Gratulujemy wszystkim autorom.

## Wiosna...

### Baju, baju, bajanie... czyli ciąg dalszy twórczości rodzinnej z przesłaniem.

#### "Oto Kubuś"

Dawno, dawno temu w pewnej chatce mieszkał Kubuś w małej klatce. *Kto to taki, kto to taki - jest malutki i włochaty? Piękne czarne oczka ma, kto go zna, no kto go zna?* Każdy chciałby w domu go mieć, sprzątać klatkę, dawać mu jeść. Patrząc jak w swej karuzeli robi kółka przy niedzieli. Biega i w trocinach kopie. Wiecie może? Kto nam powie?

- *To chomiczek mój malutki. Nie ma własnej małej budki. Woli klatkę - ma przestronniej, więcej miejsca i wygodniej.*

Lubi marchew i ziarenka, kolby z miodem, trochę wody. Chętnie biorę go na ręce, bo go lubię, lecz czym prędzej, kiedy jest mu niewygodnie, to odkładam go na miejsce, żeby wrócił do swej klatki, by go nie bolały łapki

Teraz trochę wam opowiem o Kubusiu i przygodzie, która mu się przytrafiła - *o, to taka bajka była...* jak w pogodny dzień radosny uciekł Kubuś szukać wiosny.

Znalazł się na łące w trawie, wąchał kwiatki - młode bratki, słuchał śpiewu ptaków i nie bał się robaków. Potem spotkał na swej drodze dwie mróweczki, bardzo młode, które drogę pomyliły i do domu nie wróciły. Chętnie Kubuś pomógł wrócić im do domu - nie mówiąc nic nikomu. Przyleciały dwa motyle, by zapytać, co tu tyle zwierząt nagle się zebrało, czyżby coś się szykowało? Nagle padło to pytanie - *Czy już wiosna miłe panie?* O to Kubuś cicho pyta, bo już nocka łąkę wita. *-Tak-* poda odpowiedź - *to nasza obecność na łące i kwiaty pachnące, śpiew ptaków w oddali i szelest żdźbła trawy jak fali, przypomina nam o tym, że już wiosna*



za płotem.

To już koniec tej bajeczki! Tak i Wy małe dzieciutki szukajcie wiosny w przyrodzie przy pięknej pogodzie. Lecz nie sami tylko z opiekunami, bo kiedy ją odnajdziecie wtedy szczęśliwie na pewno będziecie.

Dominika Wójcik,  
Maciej Wójcik,  
Agnieszka Janik - Wójcik

#### BAJKA O KWADRATOWEJ, ŚNIEGOWEJ KRAINIE

W Kwadratowej Krainie niebieskie są zimy. Żółte, kwadratowe słońce ma promienie błyszczące. Chłopcy i dziewczynki mają kwadratowe minki. Z nieba lecą kwadratowe płatki śniegowe. Ucieszyły się dzieci i ulepiły bał-

wana. *Ale, co to?* Zamiast kuli ulepiły kwadratowe góry. Weszły dzieci na szczyt góry i dotknęły kwadratowej chmury, z której znowu posypały się kwadratowe, niebieskie płatki śniegowe. Pozbierały je dzieci do kwadratowego koszyka i ulepią z nich duży, kwadratowy domek śniegowy. Kwadratowe drzwi i okna, kwadratowy stolik,

kwadratowe łóżeczka, poduszeczki i kołderka. Będą dzieci miały swój szczęśliwy, kwadratowy domek, a na ich buziach zawsze będzie gościł uśmiech od ucha do ucha - oczywiście kwadratowy.

Maja Madejowska  
z mamą

Słychać cichutko śpiew ptaków, słońce wspina się coraz wyżej, Cwierz coraz głośniejszy, podmuch wiatru słychać już ciśzej, Teraz dotyk ciepłego dotyku, spojrzanie ku niebu. Otula nas wiosenne marzenie, już nie widać zimnego gniewu. Zniknęły gdzieś w dali wszystkie nasze smutki,

#### pojawił się lekki uśmiech,

zielone łąki, kolorowe ogrody, w tę porę radość nas muśnie. Pojawił się pierwszy tulipan, a na trawie jest błyszcząca rosa, w oddali idzie piękna uśmiechnięta Pani Wiosna.

Karina Jaworska,  
klasa VI a

## BAŚŃ

Jeden z fantastycznych gatunków literackich. Dominują w niej elementy fantastyki; opowiada o siłach nadprzyrodzonych, cudownych zdarzeniach, nadnaturalnych postaciach i zjawiskach. Jedną z ważniejszych cech baśni jest nieokreślony czas i miejsce akcji. Przedstawia wierzenia ludowe i magiczne; baśń może być osnuta na podaniach ludowych.



### Rodzina oczyma trzecioklasisty

(...)  
W mojej rodzinie jest zawsze wesoło,  
Tu pies szczeknie,  
Tu po całym domu muzyka unosi się.  
To wszystko, wszystko w mojej rodzinie  
Tak miłej, najbliższej, przemiłej.  
Tu głos mamy lekki jak wiaterek,  
Tu głos taty ciężki jak głaz.  
Najlepiej jest tutaj w mojej rodzinie,  
Bo tu jest wszystko co najbliższe.

Kacper Jeziorowski  
Klasa III A

(...)  
Mama, tata to rodzina kochana.  
Dropsik to piesek, a Matylda to myszka ulubiona.  
Mama ukocha na noc,  
Tata zaśpiewa kołysankę na dobranoc.

Julia Kielijan  
Klasa III A

(...)  
Moja rodzina z czterech osób się składa:  
Z mamy, taty i siostry oraz mnie.  
Jest jeszcze Mika, czyli pies. Razem z rodziną spędzamy miło czas.  
Moja rodzina jest wesoła, kolorowa,  
Razem z tatą żartujemy, aż zaśniemy.  
Ranek każdego do obowiązków wzywa,  
Do szkoły i pracy wzywa nas.  
Po południu odpoczywamy, Mamy też czas na zabawy.  
A wieczorem mama w kuchni coś robi.  
Ciekawe co na kolację zrobi? A ja wtedy z Miką się bawię.  
Z siostrą uczymy się,  
Bo jutro szkoła ponownie powita nas.  
Teraz naszą rodzinę już znasz.

Klaudia Gacek  
Klasa III A

### Moja rodzina/Moja rodzina Moja rodzina

(...)  
Moja rodzina składa się z mamy, taty i Kamila, Który na gitarze gra I zawsze dobry humor ma. Mama gotuje, Lecz zawsze coś zepsuje. Tata dużo pracuje I czasami się od tego źle czuje. Mamy też chomiczka Gucia, Który zawsze dokucza. A ja jestem duszkiem Mojej kochanej rodziny.

Julia Ciołek  
Klasa III A

(...)  
Moja rodzina jest kochana I przez każdego chyba lubiana.  
Rodzina z czterech osób składa się Oczywiście, że ze mnie także.  
Mamy również psa, czyli Mikę.  
To mały, podłużny jamniczek koloru czarnego.



Rodzina moja to mama, tata, siostra i ja. Mamy duże podwórko, Na którym Mika zawsze goni gołębie piórko. Kocham moją rodzinę, bo jest miła i cierpliwa.

Karolina Gacek  
Klasa III A



# Na tropie czyli 15 pod lupą

## Zatrzymać wspomnienia....

W bieżącym numerze chcielibyśmy Wam przybliżyć postacie kilku absolwentów naszej szkoły. Jesteśmy dumni, że w progach naszej "piętnastki" uczyli się: Pani Jadwiga Romańska, Pan Jacek Cygan, Pan Bogusław Kabała, Pan Janusz Koniusz, Pan Czesław Ludwiczek, Pan Stanisław Jarząbek i wielu innych wspaniałych ludzi. Bardzo cenimy sobie, że nie zapomnieli oni o swojej pierwszej szkole, że odwiedzają nas i dzielą się wspomnieniami. To naprawdę niezwykle dowiadywać się jak wyglądała nasza dzielnica, szkoła i codzienne życie kilkanaście lat temu. Mamy nadzieję, że niebawem będziemy ich gościć i zdamy Wam relację ze spotkania.

### Profesor Jadwiga Romańska - Gabryś

artystka scen polskich, wybitna śpiewaczka okresu powojennego, mistrzyni bel canta.

Pani Jadwiga urodziła się w Sosnowcu - Niwce. Studiowała w Katowicach na Wydziale Wokalnym w Katowicach. Już jako studenta odnosiła wielkie sukcesy. Występowała zarówno w Polsce jak i za granicą. Ma za sobą około 250 koncertów oratoryjno-kantatowych. Artystka jest noblistką wielu nagr. Związek Artystów Scen Polskich przyznał pani Jadwidze najwyższą nagrodę - Statuetkę Ariona.

Artystka często odwiedza swoją pierwszą szkołę czyli naszą "piętnastkę". Podczas spotkań z uczniami wspomina lata swojej nauki, koleżanki i nauczycieli.

W jednym ze szkolnych wywiadów powiedziała, że to czego nauczyli ją rodzice w domu zostało z nią na zawsze. To tutaj nauczyła się między innymi kochania tej ziemi, w której żyje i mieszka.

Małgorzata Michta,  
Paulina Komoder  
klasa VI B



### Jacek Cygan

wybitny autor tekstów, poeta, juror i organizator festiwalu muzycznych.

Pan Jacek urodził się oczywiście w Sosnowcu i był uczniem naszej szkoły. Pomimo, że ukończył Wydział Cybernetyki WAT nie związał swojego życia zawodowego z naukami ścisłymi. Píše teksty piosenek dla wielu znanych polskich wokalistów. Wiele

jego tekstów zostało z uczniami i otrzymał wielkimi przebojami. Jest również poetą, jego tomik wierszy *Ambulanza* zdobył dużo uznanie. Napisał również wzruszającą książkę o Leopoldzie Kozłowskim.

Pan Jacek chętnie odwiedza swoje rodzinne miasto i nie zapomina również o swojej "piętnastce". Ostatnio gościł w naszej szkole w maju 2010 roku. Spotkał się wtedy

z uczniami i otrzymał statuetkę "Przyjaciela szkoły".

### Stanisław Jarząbek

Pan Stanisław Jarząbek jest byłym ambasadorem RP w krajach Ameryki Południowej. Dzięki swojej pracy zobaczył wiele ciekawych krajów o odmiennej kulturze. Z jednej ze swoich podróży przywiózł do szkoły piękną pamiątkę - krokodyla. Chcecie go zobaczyć? Zapraszamy.



**"Najważniejsze jest, by gdzie istniało to, czym się żyło: i zwyczaj, i święta rodzinne. I dom pełen wspomnień"**

**Antoine de Saint-Exupry**

A może wy chcielibyście podzielić się informacjami na temat Waszych babć, dziadków, rodziców, którzy są absolwentami naszej szkoły. Piszcie na adres:

**sp15sosnowiec@interia.pl**

Najciekawsze wspomnienia opublikujemy w naszej gazecie.

## Sosnowiec moje miasto

Z niektórymi absolwentami naszej szkoły spotykamy się bardzo często, gdyż ich dzieci stały się uczniami "piętnastki". Włączają się oni w życie szkoły i aktywnie w nim uczestniczą. Do takich osób należy pani Sylwia Supel, która wspólnie z córką Ivetą ułożyła słowa i melodię piosenki pt. "Moje miasto". Podczas Dnia Otwartego szkoły mieliśmy okazję jej wysłuchać.

### Oto słowa piosenki:

I.  
"Gdy ktoś mnie pyta,  
skąd jesteś dziewczyno,  
odpowiedź jest prosta i jasna:  
Ja jestem z Sosnowca,  
gdzie moja rodzina, z tego wywodzę się miasta.  
Tu huty, kopalnie, zabytki,  
ulice są dumą dla nas Zagłębiaków,  
Tu każdy ma swoją kochaną dzielnicę -  
historię nas małych Polaków."



## "Bóg dał nam wspomnienia, byśmy mogli mieć różę w grudniu"

(James M. Barrie)

Ref.  
Sosnowiec to moje jest miasto.  
Sosnowiec przyjazny dla ludzi  
Sosnowiec tu mieszkam i mieszkasz też ty,  
Bo Sosnowiec jest przyjazny dla ludzi.  
II.  
Gdy jestem daleko, hen w świecie szerokim,  
Wciąż widzę swe miasto kochane.  
I chociaż na niebie te same obłoki

Ja zawsze w Sosnowcu zostanę.  
Bo tutaj mam szkołę, przyjaciół i ludzi.  
Co ze mną od dziecka się znają.  
W tym mieście nikt nigdy się przecież nie nudzi  
I wszyscy Sosnowiec kochają.  
Ref. Sosnowiec to moje jest..

tekst: Ivetta Supel, kl. Va  
muzyka: Sylwia Supel, mama